

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

[https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5303,Zatrzymane-cudzoziemki-ze-sfalszowanymi-dokumentami.ht](https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5303,Zatrzymane-cudzoziemki-ze-sfalszowanymi-dokumentami.html)
ml
03.05.2025, 07:22

Zatrzymane cudzoziemki ze sfalszowanymi dokumentami

Efektom czynności kontrolnych prowadzonych przez funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w porcie lotniczym w Pyrzowicach oraz na drodze krajowej nr 1 w rejonie Cieszyna było zatrzymanie dwóch cudzożemek - obywaterek Ukrainy i Białorusi, które posługiwały się sfalszowanymi dokumentami. Do zatrzymania obywatelki Ukrainy doszło na lotnisku w Pyrzowicach. 31-letnia kobieta była pasażerką samolotu rejsowego, który przyleciał z Kijowa. W trakcie odprawy granicznej cudzożemka przedstawiła do kontroli izraelski paszport, który wzbudził podejrzenia funkcjonariusza Straży Granicznej, co do autentyczności. Dokładne oględziny dokumentu, a następnie jego sprawdzenie na specjalnym urządzeniu do wykrywania fałszerstw, podejrzenia te potwierdziły się. Okazało się, że w oryginalnym izraelskim paszporcie dokonano przerobienia strony z danymi personalnymi, wstawiając nowe dane i zdjęcie. Na podstawie tak sfalszowanego paszportu cudzożemka usiłowała przekroczyć polską granicę. Co ciekawe, okazało się, że mogła przekroczyć granicę zupełnie legalnie, gdyż posiadała przy sobie swój paszport z wizą turystyczną ważną do 23 kwietnia. Prawdopodobnie powodem, dla którego ukryła swój paszport i w trakcie kontroli posługiwała się sfalszowanym paszportem izraelskim był zamiar wyjazdu z Polski do innych państw strefy Schengen i planowany tam dłuższy pobyt, na co nie zezwalały posiadane legalne dokumenty. W związku z popełnionym czynem obywatelka Ukrainy usłyszała zarzut posługiwania się sfalszowanym dokumentem i usiłowania przekroczenia granicy wbrew przepisom. Grozi jej kara pozbawienia wolności oraz grzywna. Do zatrzymania obywatelki Białorusi doszło natomiast w trakcie rutynowej kontroli drogowej prowadzonej w Cieszynie, na drodze łączącej Czechy z Polską. Jednym z wytypowanych do kontroli pojazdów był polski autobus rejsowy relacji Lecce (Włochy) - Kraśnik. W czasie sprawdzania dokumentów podróżujących autobusem osób podejrzenia funkcjonariuszy Straży Granicznej wzbudził polski dowód osobisty, którym legitymowała się 40-letnia kobieta. Funkcjonariusze zauważyli wyraźne ślady ingerencji w część dokumentu z danymi personalnymi. Podjęto więc decyzję o zatrzymaniu dokumentu i jego właścicielki oraz ustaleniu jej tożsamości. Już wstępna rozmowa ujawniła, że jest to cudzożemka, a w toku dalszych czynności ustalono, iż zatrzymana kobieta jest obywatelką Białorusi. Podróżowała z Włoch, gdzie nielegalnie przebywała i pracowała. Podawane przez nią dane personalne potwierdziło znalezienie przy niej jej białoruskiego paszportu. Sprawdzenie danych z paszportu w Systemie Informacyjnym Schengen ujawniło, że kobieta figuruje tam jako osoba niepożądana na terytorium Schengen, co było prawdopodobnie przyczyną posługiwania się sfalszowanym polskim dowodem osobistym. Na podstawie tego dokumentu kobieta zamierzała pojechać na Białoruś, a następnie

powrócić do Włoch. W związku z popełnionym czynem Białorusinka usłyszała zarzut posługiwania się sfalszowanym dokumentem w celu przekroczenia granicy państwowej. Za to grozi jej kara pozbawienia wolności, grzywna oraz wydalenie z terytorium Polski.